



Ołtarz św. Michała Archanioła w lewej nawie kościoła Farnego jest starszy od samego kościoła. Jak powiedział ks. Jan Kuczyński, proboszcz katedry, podczas restauracji ołtarzowi zostanie nadany jego początkowy styl, ozdobiony zachowaną oryginalną rzeźbą, zostanie jednak zmieniony koloryt ołtarza. Według źródeł historycznych ołtarz pochodzi z 1664 r. Zbudowany został w drewnianym kościele Świętych Piotra i Pawła Apostołów, a później przeniesiony do kościoła św. Franciszka Ksawerego (do katedry). Źródła te podają też, że w kościele Farnym ołtarz ten służył jako ołtarz Matki Bożej Kongregackiej oraz to, że był to główny ołtarz. Potem przeniesiono go do kaplicy św. Michała Archanioła znajdującej się w lewej nawie. †

- Kiedy rozpoczynaliśmy prace restauracyjne, dowiedzieliśmy się, że dolna część ołtarza była przerobiona – opowiada ks. Jan Kuczyński. – Nie wiemy, kiedy miało to miejsce. Widać, że drzewo nie jest stare – ma około stu lat. Górna część ołtarza jest oryginalna. Jest mocno uszkodzona. Niewykluczone, że nie była remontowana od tamtych czasów, a tylko przemalowywana. W pewnym czasie miała granatowy kolor, charakterystyczny całemu kościołowi.

Jak wynika ze słów ks. proboszcza, ołtarz jest ciekawy dlatego, że ma zupełnie inny wygląd niż wszystkie pozostałe ołtarze kościoła. Ciekawy jest także z powodu swojej platerowanej rzeźby, która więcej nigdzie się nie spotyka. Na pozostałych ołtarzach katedralnych rzeźba jest mniej lub więcej podobna. Wówczas, gdy na tym ołtarzu jest ona inna. Te rzeźby okazały się poza ołtarzem. Kiedyś odpadały one ze starości, dlatego odrzucano je, jednak ktoś mądrze poskładał je za ołtarz, mówi ks. Jan.

- Rozpoczynając restaurację, znaleźliśmy rzeźby, które zostaną odnowione i znowu przymocowane do ołtarza. Są one swoistym wynalazkiem artystycznym, ponieważ rzeźba, znajdująca się na ołtarzu pochodziła z innych ołtarzy, a myśmy znaleźli oryginalną. W ten sposób nadamy ołtarzowi tę formę i wygląd, jakie miał pierwotnie.

Jednak kolorystyka ołtarza św. Michała Archanioła zostanie zmieniona, opowiada ks. Jan:

- Wówczas, gdy odnawialiśmy ołtarz główny, w oczy mocno się rzucał ołtarz boczny. Ołtarz główny ma kolor szarego marmuru, ołtarz Matki Bożej Kongregackiej - raczej niebieskozielonego, białego marmuru, a ołtarz św. Michała Archanioła – szarozielonego. W ten sposób bardzo się wyróżniał wśród innych ołtarzy świątyni. Dlatego postanowiliśmy rozpocząć jego restaurację. I mieliśmy rację. Ponieważ, kiedy zaczęliśmy stawiać rusztowania, zobaczyliśmy, że na górze drzewo jest spróchniałe. W pewnym momencie ołtarz mógł upaść, od dołu tego nie było widać. Obecnie pracujemy nad tym, aby umocować ołtarz, zachować jego wygląd pierwotny i nadać mu nowy kolor, podobny do ołtarza Matki Bożej Kongregackiej. Naszym celem jest nadanie jednakowej palety kolorów.

Prawdopodobnie, że ołtarz ów był postawiony w tym miejscu na szybką rękę – od strony tylnej nie miał żadnej konstrukcji. Po prostu stał na deskach. Dlatego obecnie robimy konstrukcję, aby go umocować.

- Trzeba będzie wymienić tam niektóre części, ponieważ nie są już przydatne, spróchniałe – kontynuuje ks. Jan. – A te części, które da się zachować, oczywiście, zostawimy, umocowując specjalnymi środkami chemicznymi. Druga część prac restauracyjnych to kolorystyka. Ołtarz będzie miał marmurowy wygląd. Obraz św. Michała Archanioła jest w bardzo dobrym stanie, ale go również będziemy restaurować.

Kierownikiem naukowym prac restauracyjnych jest grodzieński artysta i restaurator Włodzimierz Kisły, który odnawia również obraz. Pracują też restauratorzy z Mińska – Włodzimierz Nikicin, odpowiedzialny za restauracyjne prace ołtarza. Planowaliśmy zakończyć restaurację ołtarza przed świętami Bożego Narodzenia, jednak, widząc stan ołtarza, restauratorzy zrozumieli, że prace zaciągną się na dłużej.

Do św. Michała Archanioła ludzie modlą się w różnych intencjach, lecz w pierwszej kolejności o ochronę przed złym duchem, przed jego pokusami. O zdrowie fizyczne proszą Matkę Bożą Kongregacką, a św. Michała - o zdrowie duchowe.